KORRESPONDENT
HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY

Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi dwa razy na tydzień przy Gazecie Warszawskiéj.

Dnia 7 Czerwca   N 43.   Roku 1843.

EKONOMJA POLITYCZNA.

Michał Chevalier, dawniéj St. Symonista, dziś profesor przy College de France w Paryżu, wykłada tamże od dwóch lat ekonomją polityczną. Sposobem widzenia rzeczy różni się bardzo pan Chevalier od swych poprzedników, kiedy bowiem dawni ekonomiści polityczni najbardziéj przemyśliwali nad sposobem wywozu produkcji, i zbyteczną produkcję za klęskę krajową uważali, kiedy obstawali za zachowaniem się Rządów w sprawach handlowych zupełnie biernie, i tylko wymagali po nich owego sławnego (laissez faire, laissez passer) pozwólcie robić, przepuszczajcie. P. M. Chevalier dowodzi, że cały dobry byt i bogactwo narodów leży w jak największéj produkcji, którą Rządy wszelkiemi środkami ułatwić mają. Raz produkcja ułatwiona siłami ludzi i natury, będzie w stanie dostarczać tanio ludziom rzeczy ku potrzebie i wygodzie służące. Tą myślą rozwiązane zostaną wszelkie kwestje socjalne, dotychczas Francją i cały świat dręczące; kwestje dobrego bytu klassy fizycznie pracującéj. Okazuje przytem M. Chevalier czczość użytku teorji reformatorów socjalnych. »Francja mówi on, »ma 8 miliardów franków rocznego dochodu, a 35,000,000 mieszkańców; co podzieliwszy, uczyni w przecięciu na osobę franków 230, to jest na dzień 63 centymów na opędzenie życia, mieszkania, ubioru, i na zaspokojenie potrzeb nadspodziewanych, wreszcie na zapłacenie podatku. Gdyby więc we Francji wszyscy byli równo podzieleni, przypuszczając, że jakkolwiek towarzystwo ostaćby się mogło na téj niegodziwéj podstawie absolutnéj równości, część oddana ubogim zostawiłaby go jednak w ubóstwie. Nie więc nie zostałoby zmienionem i tylko byłoby więcéj ubogich.«

Drugą zasłagą kursu ekonomji politycznéj Chevaliera jest to, iż jest wyłącznie ekonomją narodową, ekonomją francuzką. Nie zapuszczając się, co komu innemu przydatnem być może, zwraca M. Chevalier całą swą uwagę na Francją, i zaczynając drugoletni kurs tak daléj mówi:

»Kredyt jest najbardziéj do moralności zbliżonym, ponieważ kredyt jest zapewnionem zaufaniem i kredyt supponuje uczciwość. Zaraz więc całą ważność wyłożę, którą przypisuję instytucjom kredytowym, a poszukiwanie warunków onego zdaje mi się być koniecznem.

Celem kredytu jest uczynić przeszłą pracę gotową, albo korzystną dla pracy przyszłéj, t. j. kapitały zebrane użyć do stworzenia kapitałów przyszłych siłą czynną, obiegową, albo chcąc przedstawić tęż samą myśl pod inną formę, instytuta kredytowe powinny każdą własność uczynić ruchomą i wymienną w taki sposób, ażeby każda własność nieruchoma stała się rękojmią pewną, równą prawie monecie brzęczącéj. Będziemy poszukiwali, jakich prawnych wybiegów używały różne ludy dla dojścia do tego celu i zobaczymy, o ile są zgodne z przestrogami zaleconemi przez prawodawców przeciwko lekkomyślności i rozrzutności.

Słowo kredyt obejmuje zwykle myśl banku, w zwyczajnem używaniu instytut kredytowy oznacza zwykle zakład wydający monetę papierową, eskontujący wexle. Pod tym względem zasługuje kredyt zaiste na wielkie poważanie, jednakże chcieje go Panowie uważać z innéj strony. Kredyt uważany jak rzekłem, nazwałbym kredytem angielskim. Nie odrzucając znaczenia angielskiego, radziłbym je zogólnić lepiéj, i zastosować lepiéj do społeczności wszystkich ludów. Piękny i szlachetny jest gmach towarzystwa angielskiego, lecz naród ten rozwinął się w tak szczególnych zdaniach, iż zdaje się być źle zrozumiałą rzeczą chcieć wnieść do innych, co się u niego udało, mimo najświetniejszych korzyści. Anglja stanowi zupełnie wyjątek, jest ona narodem wyspiarskim, w całem znaczeniu tego wyrazu. Przemysłowość jego insza jest od przemysłowości stałego lądu. Wszędzie gdzieindziéj rolnictwo zajmuje pierwsze miejsce i zatrudnia większość ludności, wyłącznie tylko handlująca Anglja trudni się z preferencją fabrykami i handlem. Rolnictwo jednak nie jest zaniedbane, grunta Anglji w całym świecie najlepiéj uprawiane. W Anglji właściwéj, prócz Irlandji i Szkocji, równa część ziemi z równą liczbą robotników wydaje trzy albo cztery razy więcéj niż na kontynencie europejskim, lecz obręb téj jest szczupły bardzo. Anglja bowiem właściwa, z niektóremi częściami połączonych królestw urodzajna, oraz dobrze uprawiona, stanowi tylko 1/4 część Francji, 13.000,000 hektarów zamiast 53.000,000; nie wystarcza więc na wyżywienie swéj ludności, nie mając dosyć zboża na konsumpcją,

Przeciwnie zaś W. Brytanja wyrobami fabryk zalewa wszystkie targi, i ma dosyć okrętów, by prowadzić handel całego świata. Wyrobów bawełnianych wywozi długość równającą się 120 razy wziętemu promieniowi kuli ziemskiej, a bawełny przędzonéj do tkania wywozi ilość równającą się połowie téj nadzwyczajnéj długości. Fabryki wyrobów bawełnianych całéj Europy mogłyby być zniszczone ogniem niebieskim, a w rok konsumenci aniby się nie spostrzegli. Anglja byłaby w stanie dostarczyć im ubioru i udrapować ich domy. Są nawet huty żelazne, które w potrzebie dostarczyłyby Francji połowę żelaza potrzebnego jéj dla 35,000,000 mieszkańców. Floty kupieckie świata mogą być zniszczone jutro; w 6 miesięcy Anglja wystarczyłaby prowadzić handel wszystkich narodów. Przedewszystkiem więc Anglja jest narodem handlującym, narodem kupców, jak mawiał Napoleon, przywiązując do tego znaczenia myśl, którą bez wątpienia nie myślę mu przypisać.

W Anglji więc wszystkie instytucje mają charakter i piętno handlu, modelowały się na wymaganiach i potrzebach handlowych. Gdy zaś Anglicy przewyższyli w walce interesów materjalnych wszystkie tegoczesne narody, tak one teraz wziąwszy ich za przykład, wycisnęły ich piętno kommercjonalne w rozmaitych instytuciach materjalnych, we wszystkich instytutach przemysłowych i ekonomicznych.

Nie myślę bynajmniéj ganić tego ślepego naśladownictwa czynności angielskich. Wypływa ono z dobréj chęci brania wzoru z tego, co się udało. Jest to hołd oddany doświadczeniu, a niech niebo dozwoli, ażeby doświadczenia częściéj się radzono w sprawach ludzkich. Niemniéj jestem daleki od złorzeczenia handlowi. Handel, jak już dawno powiedziano, jest węzłem narodów, pod tym względem ma prawo do naszéj sympatji, do naszego szacunku nawet. Ponieważ tak o nim sądzę, wzdrygałem się w téj chwili brać słów **n a r ó d k u p c ó w** w znaczeniu przez Napoleona użytych. Lecz przedewszystkiem powinniśmy naśladować u Anglików przenikliwość tego narodu, z jaką umiał zastósować swe rozmaite instytucje do okoliczności sobie właściwych, do położenia szczególnego swéj wielkości i potęgi. My najprzód nie jesteśmy narodem ani handlującym, ani fabrykującym. Jesteśmy głównie i pierwiastkowo narodem rolniczym. W tem samem położeniu jak Francja znajduje się cała Europa, cała cywilizacja. Ziemia jest pierwszym, najobszerniejszym i najbardziéj produkującym warsztatem ludzkości. We Francji 24—25,000,000 na 35,000,000 ludności przykłada się do rolnictwa, albo żyje z niego. Ztąd następny zróbmy wniosek.

Ponieważ ziemia nas żywi, starajmy się, ażeby jak najczęściéj wydawała. Ponieważ przemysł rolniczy góruje inne, urządzajmy nasze instytucje materjalne stósownie do potrzeb i postępu rolnictwa, a zwracając się do kredytu, pierwszym kredytem do ustanowienia będzie kredyt ziemski. Mówiąc tak, nie myślę, ażebym wam panowie coś nowego objawiał; słyszeliście już może to samo z 1000 razy; jest to zdanie, które samo chodzi po świecie, że do rolnictwa trzeba zwracać kapitały. Bóg wie, ile już planów do tego podano; dotąd żaden się jeszcze nieudał, co kilku przyczynom przypisać należy. Kapitały mało zwracane bywają do rolnictwa we Francji, ponieważ mało mamy kapitałów. Zaczynamy produkować dużo, ażeby zaraz to wydać; nie oszczędzamy dosyć, a święty zwyczaj oszczędności epoki w któréj mało produkowano, zaciera się u nas. Wykształcenie rolnicze jest zaniedbane, a lepiéj powiedziawszy, nie ma go wcale; jest ono jednak prawdziwą szkołą elementarną Francji. Wprawdzie i prawa nasze, rządzące własnością ziemską, są tego rodzaju, iż kredyt nie zwraca się w tę stronę.

Mówią bardzo o ułatwieniu odchodu naszym fabrykom. Życzę bardzo, ażeby do tego doszło, by nasze eleganckie indieny z Mülhousy, nasze niezrównane bławaty lugduńskie, nasze flanele i wełniane wyroby z Reims, Sulence, z Elbeuf, nasze bronzy i paryzkie dobrego gustu artykuły popłacały w Mexyku, Peru, Chili, albo w Texas, ale jest pewniejszy odchód bliższy i większy, który ulepszenie rolnictwa naszym fabrykantom podaje. Mamy 25.000,000 to jest więcéj niż podwójną ludność Mexyku Peru, Chili i Texas razem, i którzyby spotrzebowali chętnie większą ilość wyrobów fabrycznych francuzkich. Przypuśćmy, że przez dobrą ustawę kredytu ziemskiego, którąby zwracała kapitały do rolnictwa, i która zespólona z wykształceniem elementarnem, lepiéj zastosowanem do życia praktycznego wieśniaków, z udoskonaleniem dróg, począwszy od dróg żelaznych aż do dróg gminnych, z systemem irrygowania łąk i dobrém prawem o biegu wód, z nadgrodami zagajenia gór, w 10 lat pomnożemy produkcyą naszego rolnictwa tak, iż 50 centu. dodamy na dzień każdemu wieśniakowi, a to będzie 10 razy więcéj znaczyło dla fabrykantów kraju, niż po wszystkich traktatach handlowych spodziewać się można. Jest to bowiem dochód dodatkowy biliona, którym wyposażycie naszych rolników, jako robotników, nierachując, co zyskują jako właściciele, również i właściciel niezamieszkujących swych posad; a większą część tego biliona użytoby na zakupienie wyrobów krajowych i płodów zagranicznych.

Dla tego Panowie sądzę, iż miałem racją mówić, iż w interesie naszych fabryk i naszego handlu pierwszym kredytem jest kredyt ziemski.

Panowie! wiem, iż słyszeliście to już dawno, starą jest owa ekonomia polityczna, jest to ekonomia Sullego, który mawiał że pastwisko i orka są wymionami państwa; jest to program Henryka IV, który chciał aby każdy wieśniak w jego państwie miał co niedziela kurę w garnku. Idąc torem skreślonym przez tego dobrego wielkiego króla i przez tego zręcznego ministra, można śmiałym postępować krokiem. Dla tego przedstawiłem wam poprzedzające uwagi nie bez pewnego zaufania, i w tym kierunku, który mi się zdaje być prawdziwie narodowym, kurs tegoroczny wykładać będę."

Nieraz słyszymy narzekających na brak przemysłu u nas, i oczy nasze zwykle zwracamy na Anglią, i chcemy przemysł angielski na polskiéj zaszczepić ziemi. W powyższéj mowie okazał pan Chevalier niedorzeczność zapatrywania się na Anglią, wytknął, jak przemysł tego kraju tylko jest miejscowym.

Dla tego mowę, którą przytoczyliśmy, bardzo się i do nas stosującą, nie wahaliśmy się podać czytelnikom Korrespondenta, sądząc, iż ona sprostuje nie jedno widzenie w rzeczach naszego przemysłu.

KILKA SŁÓW o PŁODOZMIANIE UWAŻANYM POD WZGLĘDEM EKONOMJI ROLNICZÉJ.

(Dokończenie.)

Poznawszy tym sposobem naturę ziemi, jéj przymioty, jéj położenie, jéj spadzistość, jéj czystość i płodność potrzeba zrobić wybór roślin które na niej uprawiać chcemy; i gdy te są już oznaczone, wypada ściśle obliczyć, jakiéj ilości nawozu wymagać będą, i czyli takową można u siebie fabrykować? Podług takiego obliczenia zastosować potrzeba płodozmian do krótszéj lub dłuższéj rotacji w ten sposób: by ona dozwoliła mu dokładnie namierzwić tę część ziemi, którą rotacja pod nawóz przeznacza; oszczędzanie mierzwy jest szkodliwe, albowiem koszta uprawy roślin lub ziarna, które na téj części ziemi mamy zasiewać, są te same, a zbiór daleko większy będzie, gdy jéj dostateczną ilość mierzwy damy.

Przy urządzeniu płodozmianu potrzeba jeszcze zastosować się do okoliczności handlowych; rolnik bowiem starać się winien zawsze o jak największą produkcyą tych towarów, które mu największe przynosić mogą korzyści; a ponieważ jest on rękodzielnikiem, winien zatem produkować to wszystko, czego handel, przemysł i spekulacya najwięcéj potrzebują; płodozmian przeto winien być środkiem zaspokajającym te warunki; w duchu takim potrzeba poprzednio ściśle zrobić wyrachowanie; tym to sposobem utworzony najlepszy płodozmian, bo oparty na liczbach, odpowie ile być może wszystkim owym potrzebom.

Mając w ten sposób wynaleziony system gospodarstwa, przystąpić należy do wykonania go, wybierając płodozmian, który jest następstwem uprawiać się mających roślin na téj saméj ziemi w odległości czasu mniéj więcéj długiego, ze względu na na jéj urodzajność i ilość nawozu dającego się przysposobić, jak to już powiedzieliśmy wyżéj. W kombinacji takiego płodozmianu, potrzeba ile możności przedzielać pomiędzy sobą rośliny należące do różnych familij w ten sposób, by te nienastępowały zaraz po sobie na téj saméj roli, tylko w czasie potrzebnym; zaniedbując bowiem tę ostrożność, możnaby zaszkodzić ich udaniu się. Niepotrzebuję rozwodzić się obszerniej, ile koniecznem jest, aby po ziarnach mających własność wyciągać z ziemi soki pożywne, następowały rośliny, które ją użyźniają; inni bowiem przedemną wykazali tyle razy i dowiedli téj prawdy; dodam więc tylko, iż potrzeba równie mieć na uwadze, aby cała praca rolna była tak dobrze podzieloną na rok cały, by się nie przytrafiło w jednym czasie zbyteczne jéj skupienie na raz, a w innym znów nieużyteczny zaprzęgów spoczynek.

Skoro rośliny najwłaściwsze uprawie, już to ze względu na ich stosunek, ich własność i korzyści, zostały obrane: i gdy z ich uprawy najkorzystniejsza spekulacja i przemysł zostały wynalezione i podług nich płodozmian ustanowiony: potrzeba już tylko zająć się rachunkowością, która wykaże nam, w jaki sposób zrealizować możem cel, któryśmy sobie wytknęli. Tego sprawdzenia dopełnić można, nakreślając sobie poprzednio na rok pierwszy i kilka następnych, stan spodziewanych przychodów i wydatków; i tym sposobem ustanawiając rezultata prawdopodobne. To atoli wyrachowanie korzyści przyszłych, z wielką uskuteczniać trzeba roztropnością, tak obliczając ilość przychodów, jako też wydatków, i gdy się przekonamy, że gospodarstwo w ten sposób urządzić się mające przyniesie nam w każdym roku nie urojone, lecz pewne korzyści, wówczas możemy zatrzymać plan nasz, któryśmy w ten sposób nakreślili, i który jeżli jest gruntownie wyrezonowanym i obliczonym, winien stać się regołą postępowania naszego, a téj dotąd odstąpić nam niebędzie wolno, dopókąd się okoliczności nie zmienią, lub dopókąd nieprzekonamy się, iż przy kreśleniu owego planu wcisnęły się błędy, które niekiedy przytrafić by się mogły.

Przed zakończeniem dodać jeszcze muszę następującą uwagę: Gospodarstwo rolne jest umiejętnością systematyczną, któréj loika jest jednym z kamieni węgielnych; z tą umiejętnością dzieje się też to samo, co i z wszystkiemi niemal umiejętnościami naszego wieku. Ma i ona swoje dzieła, ma i różne systemata, w których tworzeniu miłość własna i rozogniona wyobrażenia niekiedy grają znakomitą rolę. Jak wszystkie systemata filozoficzne, niedające się sprawdzić praktycznie w życiu społecznem, są prostym wyskokiem wybujałéj imaginacji, i uważane jako takie na wzgląd u ludzi myślących zasługiwać nie mogą; tak też i systemata umiejętności gospodarstwa rolnego, nie wsparte siłą loiki, nie wsparte matematyczną rachubą, jednem słowem, nie dające się sprawdzić, nie powinny być ślepo do gospodarstwa rolnego stósowane. I dla tego też szczególniejszą baczność nowo poczynających gospodarzy zwrócić mi wypada na różne dzieła rolnicze, które jakkolwiek czytać im należy, przecież to tylko radziłbym z nich przywłaszczać, co ścisłem matematycznem obrachowaniem i siłą loiki sprawdzić są w stanie.

ZDANIE SPRAWY BANKU POLSKIEGO ZA r. 1842.

(Ciąg dalszy.)

W ciągu roku 1842 przeszło przez szkatułę Banku wexli skupionych łącznie z wexlami na otwarty kredyt złożonemi, sztuk 4,032 za rs. 7,342,230 k. 42. Z wexli tych zostało pod procesem w końcu roku 1842 sztuk 16 na rs. 25,929 k. 3 1|2, z których wpływ tylko rs. 1,350 nie jest zupełnie pewnym.

Równie jak w latach poprzedzających, starał się Bank skupować i przez swą Kassę i przez domy handlowe za granicą, papiery publiczne wylosowane i kupony upłynionych prowizji Powiększenie się w ciągu r. 1842 pozostałości tychże papierów na rok 1843 pochodzi z większej ilości skupionych należytości przypadających od Władz.

B. Nabywanie i zbywanie wexli zagranicznych.

Z końcem roku 1841, posiadał Bank w wexlach zagranicznych	rub.	sr.	220.954	k.	15
W roku 1842 przybyło	»	»	3,649.980	»	81
Było razem	rub.	sr.	3.870.934	k.	96
Zwroty w r. 1842 wynoszą	»	»	3.710.303	»	25 1|2
Pozostało z końcem r. 1841	rub.	sr.	160,631	k.	70 1|2

Najwięcej nabywane były wexle za granicą, na dostarczenie funduszu potrzebnego na skupowanie papierów publicznych wylosowanych i kuponów. Summa obrotowa w roku 1842 w téj operacji, jest prawie taż sama jaka była w roku 1841.

C. Nabywanie i zbywanie papierów publicznych.

Z końcem roku 1841 posiadał Bank w papierach publicznych:

a) krajowych rub. sr. 2,634,584 k. 58 1/2
b) zagranicznych » » 455,623 » 6
Razem rub. sr. 3,090,207 k. 64 1/2

W ciągu roku 1842 przybyło:
a) krajowych rs. 3,213,229 k. 2 1/2
b) zagranicznych 85,576 » 70
rub sr. 3,298,805 k. 72 1/2
Razem rub. sr. 6,389,013 k. 37

Ubyło zaś w ciągu 1842
a) krajowych rs. 890,840 k. 38
b) zagranicznych 408,350 » 40
rub. sr. 1,299,190 » 78

Pozostaje z końcem r. 1842,
a) krajowych rs. 4,956,973 k. 23
b) zagranicznych 132,849 » 36
rub. sr. 5,089,822 k. 59

Również jak w roku 1841, kurs papierów publicznych Krajowych był korzystny, Listy Zastawne zaś prawie do pari zbliżyły się. Ułatwianie w Kraju i zagranicą skupowania papierów wylosowanych i kuponów, nie mniéj gotowość Banku do nabywania ich w Kraju na żądanie posiadaczy, będących w potrzebie sprzedaży summ mniéj znakomitych, znacznie bezwątpienia na utrzymanie pożądanego tychże kursu wpłynęły.

Przyczyną znakomitego obrotu w ciągu tego roku papierów Krajowych było, obok zwyczajnych operacji Banku, wniesienie przez Kommissję Rządową Przychodów i Skarbu, na poczet należytości Banku na budowę Zakładów Górniczych summy rs 2,778.000 w Obligacjach Skarbowych Serji III. W ogóle pozostałość na r. 1843 w papierach Krajowych powiększyła się o summę rub sr. 2,000.000, w papierach zaś rossyjskich i zagranicznych, zmniejszyła się przez sprzedaż na bieżące potrzeby o rub. sr. 323,000. Pozostałość w summie rub. sr. 132,849 k. 36 stanowią same papiery rossyjskie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

W E Ł N A.

Z Wrocławia 26 Maja. — Piersze partje wełny przyszły zeszłego czwartku, w skutku zwiększenia dowozów targ następnych dni ożywił się. W interesach mało jeszcze okazało się ruchu, i dotychczas kilka tylko partji przedano, które względem przeszłorocznych cen okazały podwyższenie cen o 3—5 tal. Podług ustnych doniesień ceny miały się okazać o 3—5 tal. niższemi. Na chęci kupna niezbywa jednak u przybyłych już interesantów i jużby wiele dotychczas przedano gdyby posiadacze spieszyli się z pozbyciem swego towaru. Waga strzyży, jak to można było przewidzieć, wypadła daleko niżéj od przeszłorocznéj; niektóre owczarnie o czwartą część mniéj na targ przywiozły. Wymycie wełn które dotychczas widzieliśmy, po większéj części wypadły bardzo zadowalająco. Najwięcéj pokupu mają dotychczas i mieć będą zapewnie przez cały tegoroczny targ średnie wełny w cenach od 45—50 tal. W przecięciu biorąc niespodziewamy się żeby ceny przewyższyły stanowis'a przeszłoroczne.

TAXA CHLEBA i MIĘSA NA MIESIĄC CZERWIEC 1843 roku.

Bułka mątowa za groszy 3 ważyć ma łutów 10. Strucla mątowa za gr 6 łutów 20; Bułka z mąki poślednieyszéj za gr 2 łutów 14; Strucla z takiejże mąki za gr. 3 funt 1 łutów 10. Bochenek chleba pytlowego za gr. 5 funt 1 łutów 19; Bochenek chleba za gr 10 funtów 3 łutów 6; Bochenek chleba za gr. 20 funtów 6 łutów 12 bochenek chleba parowego za gr. 5 funt 1 łutów 11; Bochenek chleba za gr. 10 funtów 2 łutów 22—Mięsa wołowego funt płacić się ma gr. 11; krowiego lub z bukatów gr. 10; pieczeń polędwicy zł. 3 gr. 20. Wieprzowiny funt gr. 10; schabu funt gr 8; Słoniny świeżéj funt gr. 17 pieczeni cielęcéj gr 12; funt mięsa cielęcego gr 10

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 6 Czerwca 1843.		żądają R. s.	żądają k.	dają R. s.	dają k.
1. W E X L E.					
Berlin 100 talarów	2 M.	92	10	91	80
Gdańsk 100 talarów	2 M.	91	65	91	20
Hamburg 300 m. k.	2 M.	138	90	—	—
Londyn fun. sterlin.	3 M.	6	3	6	38
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sreb.	1 M.	99	56	—	—
Petersburg ditto.	1 M.	100	—	—	—
Paryż 300 franków	2 M.	74	70	—	—
Wiedeń 150 zł. reńskich	2 M.	96	90	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	92	10	91	80
2. M O N E T Y.					
Rossyjskie Imperjały.		—	—	—	—
Holend dukaty nowe		—	—	—	—
ditto stare ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty		—	—	—	—
Ausjryjackie bilety bankowe za 150 złr.		99	—	—	—
3. P A P I E R Y.					
Listy zastawne białe, daw. bez kup. (*)		—	—	—	—
ditto ditto nowe		14	80	14	77
Obligi skarbowe na zł. 1000		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na zł. 500		—	—	—	—

Wartość kuponu kop. 27 1/3.

SREDNIA CENA ŻYWNOSCI.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec żyta rubli sr. 1 kop. 74 (złp. 12 gro. 8): pszenicy r.-s. 2 k. 83 (złp. 19 gr. 2); jęczmienia r. sr. 1 kop. 68 (zł. 11 gro. 6) owsa rub. sr. 1 kop. 24 (złp. 7 gro. 28); mąki pszennéj przedniéj r. sr. 3 ko. 75 (złp. 25 gr. —), ordynarnéj 6 ćwierci r. s. 4 ko. 17 (złp 27 gr. 24), żytniéj pytlo. r. s. 2 k. 39 (złp. 15 gr. 28), gryczanéj korzec r. sr. 1 ko. 91 (złp. 12 gro. 2); kaszy gryczanéj zwyczajnéj r. 2 k. 98 (z. 19 g. 26); drobnej r. sr. 8 k. 43 (zł. 58 gr. 6); jęczmiennéj perłowéj r. sr. —k. —(zł. — gro —) jęczm. ordynaryjnéj r. s. 1 ko. 89 (złp. 12 gr. 18):— siana Centnar 100 funt. kop. 65 (złp 4 gr. 10); słomy cent. 100 funt. kop. 26 (złp 1 gr. 22); sążeń drew sosnowych r. s. 7 k. — (złp 46) gr 20; wół dobry od r. s. 35 do 43; średni od r. s. 27 do 35; lichy od r.s. 22 do 26;—ciele rs. 2 k. 25 wieprz dobry od r. s. 12 do 15; średni od r. s. 9 do 11; lichy od r. s. 6 do 8;— masła funt k. 13 (gr. 26) słoniny funt k. 8 (g 17); kartofli korzec k. 56 (zł. 3 gr. 22); okowity 10téj próby garniec k. 61 (zł 4 gr. 3); szumówki 6téj próby garniec kop. 36 (złp. 2 g. 13).